



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1544)

219. posiedzenie
Komisji Spraw Zagranicznych
w dniu 1 grudnia 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Uchwały nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r. (druk nr 832).
2. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 170 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej bezpieczeństwa przy używaniu substancji i preparatów chemicznych w pracy, przyjętej w Genewie dnia 25 czerwca 1990 r. (druk nr 838).
3. Rozpatrzenie ustawy o wypowiedzeniu Konwencji o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów w Morzu Bałtyckim i Biełtach, sporządzonej w Gdańsku dnia 13 września 1973 r. (druk nr 831).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zbigniew Kulak)

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych, na którym rozpatrzymy trzy punkty. Przepraszam za dosyć wczesną porę, ale dzisiejsze nasilenie prac w Senacie uniemożliwiło spotkanie się w innym terminie.

Cieszę się, że mamy kworum. Witam na naszym posiedzeniu pana Piotra Ogonowskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w MSZ; przedstawiciela Ministerstwa Finansów, pana Wiesława Szczukę; pana Karola Szmaja; przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki i Pracy: podsekretarza stanu, pana Marka Szczepańskiego, panią Magdalenę Madej-Wysocką, specjalistę w Departamencie Partnerstwa Społecznego, oraz panią Izabelę Latuszek albo Latoszek – jest niewyraźnie napisane – zastępcę dyrektora Departamentu Warunków Pracy.

Rozpocznemy pracę od pierwszego punktu naszych obrad: rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Uchwały nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.

W tej sprawie zabiorą głos przedstawiciele MSZ i Ministerstwa Finansów. Ale to, który resort jest w tej sprawie wiodący, to może państwo nam ujawnicie.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Ogonowski: Piotr Ogonowski, Ministerstwo Spraw Zagranicznych.)

Proszę bardzo...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Ogonowski: Oczywiście zawsze jesteśmy gotowi ustąpić pierwszeństwa resortowi merytorycznemu, ale uzależniam od to...)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka: Ja krótko, Panie Przewodniczący.)

Jak zawsze, wobec tego także dzisiaj. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Wiesław Szczuka:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Takiej sprawy jak ta można byłoby życzyć Senatowi i Sejmowi, ponieważ wydaje się niekontrowersyjna. I myślę, że przebieg procesu legislacyjnego na to wskazuje, bo ten projekt ustawy uzyskał poparcie i w Sejmie, i poprzednio, 25 listopada, na posiedzeniu senackiej komisji gospodarki.

Chodzi o to, że z Mongolią, która jest członkiem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju od czasu założenia tego banku, to jest od 2000 r., bank ten nie może prowadzić operacji, czyli obecnie nie może Mongolii udzielać kredytów. Mongolia wystąpiła o to, żeby takie prawo uzyskać. Aby stało się to możliwe, konieczna była zmiana art. 1 umowy o utworzeniu Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, dlatego że zapisany tam cel stanowi, iż bank może wspierać tworzenie gospodarki rynkowej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Jakkolwiek by to interpretować, nie da się powiedzieć, że Mongolia jest krajem Europy Środkowej lub Wschodniej. W związku z tym powstała potrzeba po prostu modyfikacji tego poprzez dopisanie Mongolii jako kraju operacji, czyli kraju, z którym tego typu działalność bank może prowadzić.

Mogłoby w takim razie powstać pytanie, dlaczego na przykład Kirgistan, Turkmenistan, Uzbekistan czy Kazachstan są traktowane jako kraje Europy Wschodniej. To jest oczywiście kwestia historii: Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich był członkiem, założycielem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, i dlatego te kraje, będące jakby sukcesorami tegoż poprzedniego państwa, są objęte tym celem.

W tej chwili potrzebne jest podjęcie takiej decyzji w odniesieniu do Mongolii i ratyfikacja tejże zmiany umowy o utworzeniu banku. I o to, Wysoka Komisjo, wnoszę.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Sprawa stała się, o ile wiem, dość pilna. Dlaczego tak nagle stała się pilna?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Wiesław Szczuka:

Sprawa nie wymaga jakby szczególnej pilności, ale wymogiem jest, żeby wszystkie państwa członkowskie poparły tę zmianę jednogłośnie, ponieważ dotyczy to, jak powiedziałem, najbardziej zasadniczej sprawy w funkcjonowaniu banku, czyli celu. I ten proces ratyfikacji w tej chwili przebiega. Mniej więcej połowa krajów członkowskich ten proces już zakończyła. Oczywiście jest silna presja, oczekiwanie, żeby jak największa liczba państw w jak najszybszym czasie ten proces zakończyła. Stąd wzięła się względna pilność tej sprawy.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Miałem na myśli ten pośpiech pod koniec roku. Czy to wynika z tego, żeby w pełni ratyfikowano ją jeszcze w tym roku kalendarzowym?

Może lepiej na to pytanie odpowie przedstawiciel MSZ.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych**

Piotr Ogonowski:

Nie, tutaj nie ma jakiegoś iunctim między koniecznością natychmiastowej ratyfikacji... Po prostu jest szereg umów, które w tej chwili są poddawane procesowi ratyfikacji.

I nie znaczy to... Chyba że coś takiego wynika z negocjacji, które były prowadzone w trakcie podejmowania uchwały. Ale rozumiem, że skoro Ministerstwo Finansów nie zgłosiło, że były jakieś zobowiązania odrębne w tej sprawie w tamtym okresie podjęte, to nie ma szczególnej potrzeby natychmiastowej ratyfikacji, ale nie ma też przeszkód.

Oczywiście w pełni popieramy wniosek, żeby tę uchwałę i te decyzje w sprawie zmiany umowy o banku podjąć. Dziękuję.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Dysponujemy także opinią Biura Legislacyjnego. Czy biuro chce coś dodać?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Nic nie wzbudza naszych zastrzeżeń.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Nie wzbudza zastrzeżeń.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos, zadać pytania?

Pan senator Litwiniec, proszę bardzo.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Nie rozumiem jednej rzeczy. To znaczy moje pytanie sprowadza się do zagadnienia, czy można być członkiem banku i nie mieć prawa do kredytów. Jak słyszeliśmy tu z ust przedstawicieli resortu finansów, Mongolia jest już od kilku lat czy nawet więcej niż kilku członkiem tegoż banku, a trzeba jej jeszcze umożliwić zaciąganie kredytów. To po pierwsze. Jak to więc jest z tą umową?

Po drugie, czy są jeszcze kraje, które nie spełniają tychże warunków, to znaczy czy będąc członkiem rzeczzonego banku, nie mają prawa do zaciągania kredytów?

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Może jeszcze zablokujemy pytania?

Dziękuję bardzo.

To wobec tego proszę przedstawiciela Ministerstwa Finansów.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Wiesław Szczuka:**

W tej chwili Mongolia ma... Przepraszam bardzo. Członkami Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju jest sześćdziesiąt krajów i dwie instytucje, to znaczy: Komisja Europejska i Europejski Bank Inwestycyjny. Z tej grupy dwadzieścia siedem

państw stanowi tak zwany obszar działalności banku, czyli dwadzieścia siedem krajów może korzystać z kredytów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, a pozostałe kraje są członkami, które wniosły określone udziały kapitałowe, ale nie mają prawa korzystania z kredytów. Można założyć, że one chcą przez swoje członkostwo wspierać cel banku, jakim jest promowanie gospodarki rynkowej na obszarze krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Wśród tych krajów jest na przykład Nowa Zelandia, która siłą rzeczy na pewno nie będzie chciała korzystać z tego banku, jest też Korea Południowa, Meksyk, Egipt. Czyli można założyć, że te kraje nigdy nie staną się pożyczkobiorcami w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju, uznały one jednak, po pierwsze, że zasadne jest wsparcie celu, a po drugie, miały pewne oczekiwania, że poprzez swoje kapitałowe uczestnictwo w tymże banku będą włączać się w proces finansowania czy realizacji projektów banku w krajach, które są obszarem operacji.

W tej chwili nie są nam znane żadne inicjatywy w sprawie tego, żeby któryś z tych pozostałych krajów chciał stać się również krajem operacji. Ale gdyby taka potrzeba pojawiła się, to znowu konieczna byłaby zmiana tego celu, który jest określony w art. 1, czyli właśnie wspierania tych celów na obszarze Europy Środkowej, Wschodniej i – jeśli ta zmiana zostanie zaakceptowana – Mongolii.

Taka praktyka jest stosowana w wielu bankach międzynarodowych. To znaczy w wypadku Afrykańskiego Banku Rozwoju, Azjatyckiego Banku Rozwoju czy Amerykańskiego Banku Rozwoju często odbywa się to tak, że jest podział na grupy krajów, na których skupia się działalność banku i krajów, które jakby w pewnym sensie są sponsorami tej działalności.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy mamy jeszcze pytania do naszych gości? nie.

Czy możemy przystąpić do głosowania? Możemy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy o ratyfikacji uchwały nr 90 z druku senackiego nr 832? Kto jest za? (7)

Dziękuję bardzo.

Jest jedna osoba chętna do sprawozdawania. Może jest więcej chętnych? Nie ma. Wobec tego sprawozdawcą tej ustawy będzie pani senator Ferenc.

Przechodzimy do następnego punktu: rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 170 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej bezpieczeństwa przy używaniu substancji i preparatów chemicznych w pracy, przyjętej w Genewie 25 czerwca 1990 r.

Stosując tę samą zasadę co poprzednio, poprosimy najpierw przedstawicieli resortu branżowego w tej sprawie, jeśli można tak powiedzieć. Proszę bardzo o przedstawienie nam istoty problemu.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo!

Chciałbym zacząć od stwierdzenia, że ustawa została przyjęta przez Sejm jednogłośnie. To pokazuje, że sprawa nie budziła większych kontrowersji w Izbie niższej.

Konwencja nr 170 została przyjęta w czerwcu 1990 r., weszła w życie w roku 1993 i według stanu z początku listopada konwencję ratyfikowało jedenaście państw, w tym z krajów europejskich: Norwegia, Szwecja i Włochy.

Ta konwencja ma na celu ochronę pracowników przed szkodliwym oddziaływaniem substancji i preparatów chemicznych używanych w miejscu pracy. Konwencja nakłada na państwa strony obowiązek opracowania i realizacji wspólnej polityki w zakresie bezpieczeństwa przy używaniu substancji i preparatów chemicznych, między innymi poprzez klasyfikację substancji i preparatów chemicznych, określenie obowiązków pracodawców, określenie praw i obowiązków pracowników.

Chciałbym podkreślić, że Polska posiada ustawodawstwo potrzebne do realizacji tej konwencji. Analiza porównawcza wykazała, że ustawy o substancjach i preparatach chemicznych, kodeks pracy, ustawa o odpadach i ustawa o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, sprawiają, że Polska faktycznie już realizuje tę konwencję.

Konwencja była konsultowana z partnerami społecznymi. Wszystkie uwagi czy opinie były pozytywne. Niektóre organizacje zgłosiły uwagi o charakterze, można powiedzieć, redakcyjnym.

Ostatnia informacja wydaje się ważna. Ponieważ ta konwencja jest już w pełni stosowana w Polsce, jej wdrożenie nie spowoduje żadnych dodatkowych kosztów, a ratyfikacja tej konwencji umożliwi ratyfikację ramowej w tym zakresie konwencji nr 155, więc jest to krok w kierunku przyjęcia tej ważniejszej, można by tak powiedzieć bardzo ogólnie, konwencji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel MSZ chce coś dodać?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych**

Piotr Ogonowski:

Nie, dziękuję. Sprawa została przedstawiona w sposób wyczerpujący przez przedstawiciela ministerstwa gospodarki. My w pełni popieramy wniosek. Dziękuję.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Czy pani mecenas, przedstawicielka Biura Legislacyjnego – którego opinią z 29 listopada dysponujemy – chciałaby coś dodać? Nie. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pan senator Wielowieyski, proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Pytam skromnie przedstawicieli resortów, jak to właściwie jest, że minęło pięćnaście lat, podczas gdy ta sprawa z punktu widzenia bezpieczeństwa pracy dla niektó-

rych zakładów jest najprawdopodobniej dość istotna, ze względu chociażby na zdrowie czy środowisko. Minęło piętnaście lat, dlaczego więc tak niewiele krajów dotąd to ratyfikowało? My też tak niezbyt szybko, jesteśmy jednak w czołówce. Skąd ta zwłoka? Czy to wymaga jakichś szczególnych pieniędzy, jakichś dużych wysiłków legislacyjnych, żeby to aplikować w praktyce?

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Czy są następne pytania?

Dodam od siebie, że patrzę na sprawę podobnie jak pan senator Wielowieyski, ale rozszerzę to pytanie. Regulowaliśmy tę problematykę, ten obszar spraw, w dużej mierze w ustawach dostosowujących nasze prawo do prawa Unii Europejskiej, bo pamiętam, że te sprawy były tematem kilku ustaw. Ale na liście państw, które to ratyfikowały, nie widzę nowych członków Unii, czyli tych, którzy razem z nami najprawdopodobniej przeszli tę samą drogę i też musieli swoje prawo dostosowywać, a więc tych dziewięciu państw, które razem z nami weszły do Unii Europejskiej. Dlaczego to idzie tak wolno i jakie są te najprawdopodobniej tu ukryte problemy czy wątpliwości? Bo skoro na tej liście nie ma stu krajów, tylko jest jedenaście, to domyślam się, że jakiś problem jest. Może dowiemy się, jaki.

Czy są jeszcze pytania? Nie.

Wobec tego proszę o odpowiedź.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Piotr Ogonowski:**

Trudno jest mi się wypowiadać o tym, dlaczego inne kraje, w tym nowe kraje Unii Europejskiej, nie ratyfikowały tej konwencji. Mogę wypowiadać się w imieniu rządu polskiego.

Ta zwłoka była spowodowana kwestiami legislacyjnymi, bowiem dopiero w roku 2001 została uchwalona ustawa o substancjach i preparatach chemicznych, a w tym roku zostały wydane odpowiednie rozporządzenia wykonawcze w kwestiach leżących w gestii Ministerstwa Zdrowia.

Jak wspomniałem, polskie prawo faktycznie w pełni już implementuje zalecenia tej konwencji. Chcemy promować tę ważną z punktu widzenia interesów pracowników problematykę. Analiza porównawcza, jak mówiłem, wykazała, że te koszty w polskim systemie prawnym nie pojawiają się, bo my te rozwiązania już wprowadziliśmy. Być może, ale to jest tylko zgadywanie, inne kraje nie poszły tak daleko w tej dziedzinie, ale w opinii rządu należy tę konwencję ratyfikować, żeby pokazać determinację w zakresie ochrony praw pracowniczych.

Tyle mogę powiedzieć. Nie potrafię powiedzieć wprost, dlaczego inne kraje tego nie zrobiły.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy mamy następne pytania? Czy są jakieś wątpliwości? Nie.

Czy możemy przystąpić finalizowania tej sprawy?

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 170 Międzynarodowej Organizacji Pracy, z druku nr 838. Kto jest za? (8)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do trzeciego punktu...

Aha, ja będę sprawozdawcą w tej sprawie, bo ta tematyka zahacza trochę o moje zainteresowania.

Teraz ostatnia z planowanych na tę godzinę ratyfikacji: rozpatrzenie ustawy o wypowiedzeniu Konwencji o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów w Morzu Bałtyckim i Beltach, sporządzonej w Gdańsku 13 września 1973 r.

Zdaje się, że w tej chwili pozostał w związku z tą sprawą samotny już przedstawiciel MSZ, chyba że przedstawiciele z ministerstwa rolnictwa zaraz wejdą na salę, ale nie wiem. Czy wiemy coś na ten temat?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Ogonowski: No, nic mi nie wiadomo.)

Dobrze. Rozpoczynamy pracę. Tak?

Panie Ministrze, proszę wprowadzić nas w problematykę, choć wydaje się ona oczywista po przeczytaniu dokumentów. Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Piotr Ogonowski:**

Ponieważ sprawa nie jest kontrowersyjna, chyba nie musimy koniecznie czekać na przedstawicieli ministerstwa rolnictwa.

Zobowiązanie Polski do wypowiedzenia konwencji o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów w Morzu Bałtyckim i Beltach wynika bezpośrednio z art. 6 aktu dotyczącego warunków przystąpienia Polski i innych państw do Unii Europejskiej, będącego integralną częścią Traktatu Akcesyjnego podpisanego w kwietniu 2003 r. w Atenach. Zgodnie z jego postanowieniami państwa członkowskie w możliwie najszybszym terminie wystąpią z międzynarodowych porozumień i organizacji w dziedzinie rybołówstwa, których stroną lub członkiem jest również Wspólnota Europejska. Regulacja kwestii rybołówstwa w prawie unijnym należy do wyłącznych kompetencji Wspólnoty. Jest to równoznaczne z przekazaniem przez państwa członkowskie swych kompetencji w tym zakresie Komisji Europejskiej i z przeniesieniem procesu decyzyjnego na szczebel wspólnotowy.

Stosownie do art. 19 konwencji każda strona może najwcześniej po upływie pięciu lat od daty wejścia w życie konwencji wypowiedzieć ją w drodze pisemnej notyfikacji skierowanej do depozytariusza. Wypowiedzenie to nabiera mocy obowiązującej w dniu 31 grudnia roku następującego po roku, w którym depozytariusz został zawiadomiony o wypowiedzeniu konwencji. Depozytariuszem konwencji jest rząd polski, w związku z tym podejmowane są odrębne kroki odnośnie do sposobu dalszego funkcjonowania i współpracy w ramach konwencji, w tym zastąpienia jej ewentualnie umową między Wspólnotą Europejską a Federacją Rosyjską.

Jeśli chodzi o kwestię trybu wypowiedzenia, to pragnę poinformować, że związanie się Polski tą umową nastąpiło w drodze ratyfikacji dokonanej przez Radę Państwa PRL. Stosownie do art. 5 konwencji utworzona została organizacja międzynarodowa o nazwie: Międzynarodowa Komisja Rybołówstwa Morza Bałtyckiego. Kon-

wencja dotyczy więc członkostwa Polski w organizacji międzynarodowej, czyli jednej ze spraw wymienionych w art. 89 ust. 1 konstytucji, i w związku z art. 241 ust. 1 została uznana za ratyfikowaną za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie. w związku z powyższym obowiązuje ten tryb, który w tej chwili został przyjęty. I oczywiście w pełni popieramy wniosek o przychylne ustosunkowanie się do wniosku o ratyfikację.

(Przewodniczący Zbigniew Kulak: Dziękuję bardzo...)

To jest o wypowiedzenie. Dziękuję.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo. Tak, tym razem chodzi o wypowiedzenie.

Dysponujemy opinią Biura Legislacyjnego.

Czy Pan Maciej Telec chciałby coś dodać?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Maciej Telec:

Dziękuję bardzo, ustawa nie budzi zastrzeżeń.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, to nie jest pierwsze wypowiedzenie umowy dotyczącej – ogólnie mówiąc – ryb, w związku z wejściem do Unii Europejskiej. Czy będziemy jeszcze coś wypowiadać, czy kończymy już wreszcie sprawy rybołówstwa w związku z naszym wejściem do Unii?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych**

Piotr Ogonowski:

O ile mi wiadomo, to jest to w tej dziedzinie chyba ostatnia umowa, którą wypowiadamy.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dobrze. Przystępujemy do pytań.

Proszę bardzo, pan senator Zychowicz, senator znad morza.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Czy z Rosją – chodzi o Morze Ochockie itd. – załatwiliśmy już wszystko?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych**

Piotr Ogonowski:

Jeśli chodzi o umowy z Rosją dotyczące Morza Ochockiego, to, mówiąc szczerze, tej sprawy nie pamiętam, gdyż nie jest to ta dziedzina umów morskich, którą zaj-

muje się na co dzień. Ale generalnie finalizowana jest już sprawa tych umów związanych z rybołówstwem, z których mieliśmy wystąpić po akcesji do Unii.

Przewodniczący Zbigniew Kulak:

Dobrze. Następne pytania, jeżeli są. Wątpliwości i kontrowersji nie ma, bo musieliśmy wypowiedzieć te wszystkie rybne porozumienia, to było tematem naszych wielu, wielu dyskusji.

Możemy przystąpić do głosowania czy też macie państwo jakieś pytania? Nie ma pytań.

Wobec tego proszę bardzo: kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy o wypowiedzeniu Konwencji o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów w Morzu Bałtyckim i Bełtach, sporządzonej w Gdańsku 13 września 1973 r., druk senacki nr 831? (6)

Dziękuję bardzo.

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Kto był przeciwny? (0)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów deklaruje chęć bycia sprawozdawcą?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To chyba jest na następne posiedzenie.

Pan senator znad morza, tak? Dobrze, pan senator Zychowicz.

Dziękuję bardzo.

W tym momencie zamykam pierwsze dzisiejsze posiedzenie, następne planujemy na godzinę 9.00.

Gościom bardzo dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 25)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Julia Piłasewicz

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851